

Nr. akt.

Określenie II/2 d 2

Protokoł przesłuchania świadka

Data 9 marca 1946r p.o. Sędzia Okręgowy Sędzcy II, rejonu Sadu Okręgowego w Warszawie, Halina Werenko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchiwała nizej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.109 k.p.k.

peczętem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko *Bronisław Tomaszewski*

Data urodzenia *9-I 1941r.*

Imiona rodziców *Tomasz i Florentyna z domu Szczepaniak*

Zajęcie *kupiec*

Wykształcenie *IV klasa szkoły powszechnej*

Miejsce zamieszkania *ul. Stanisławowska nr. 15 m. 56 w Warnonie (grodzin)*

Wyznanie *rymsko-katolickie*

Karalność *niekarany*

Przed wojną 1939r. byłem członkiem komisji rewizyjnej w Wigorniu drobnych kupców w Warnonie, od r. 1940 również vice prezesem wymienionego wigornia. W czasie okupacji niemieckiej mieszkałem przy ul. Gryboskiej nr. 69 razem z żoną Anną i moim synem. Coś moją żoną ^{Wawona} Tomaszewskich - Smardzewską, nr. 3-XI-1917r.

mieszkała wtedy przy ul. Prostej nr. 50, razem z moim młodszym synem moim bratkiem - Hubertem Tomaszewskim nr. 4 d. 29-X-1920r.

Coś moją przed wojną uczestniczyłem do wielu różnych politycznych, syn do wyższej szkoły handlowej. W czasie okupacji coś rozmawiałem

po zajęciu polski gospodarstwem, syn pracował w wigorniu drobnych kupców.

"W jedności siła", jako sekretarz. Ja syn i coś należałem do organizacji podziemnej, wspaniałej pracowaliśmy w innych grupach.

W dniu 3 lutego 1943r. o godzinie 22:45 przybyło do tego mieszkania 2 gestapowców w mundurach i jeden po cywilnemu i aresztowali mnie.

Pytając o mnie sprawdzili moje personalia, które mieli zapisane.

Reżim był dokonywał w mieszkaniu nie wystraszono mnie co by interesowało gestapowców. Przewieziono mnie samoskładem do

Wigornia na Pawiały. Osadzono mnie w celi, w VII oddziale w piwnicy

celi nr. 215. W celi tej spotkałem mojego syna Huberta - Huberta, prezesa wigornia kupców "w jedności siła", Stefana Szczepaniaka

którzy współpracowali z Niemcami w kopalniach, dwóch braci Dziągiewskich
 Tadeusz i Henryk, z których jeden pracował jako technik w fabryce,
 drugi jako inżynier (gdzie nie pamiętam) przy czym obaj
 współpracowali z synem w organizacji parawannej. Obecnie obaj
 Dziągiewscy pracują w fabryce tytułu na terenie Warszawy.
 Był tam jeszcze profesor matematyki, asystent Politechniki
 Józef Wąsik, który w r. 1943 zmarł w Oświęcimiu, a który przed
 aresztowaniem współpracował z moim synem w organizacji
 parawannej. Wszyscy wymienieni byli w jednym areszcie w jednym
 czasie przez Gestapo z Łowosów. Syn mi opowiadał szczegóły
 o swoim aresztowaniu, oraz o aresztowaniu córki Mojej Lejki
 Marceji Suwarskiej. O godzinie 23 w dniu 3-11-1943r.
 przybyło do mieszkania przy ul. Prostej nr. 50 trzech
 gestapowców, i od razu zaczęli o syna i o córkę, przy czym
 mieli zastrawione ich perspektiwę. Synowi kazali od razu
 podnieść rękę do góry i stać. Brano go siłą, tak jakby
 gestapowcy przemusili. Reakcja Marceji nie dała rezultatów,
 gestapowcy oddali syna i córkę obojętnym w salwoschodzie
 poczem syn i córka byli odwiezieni do więzienia na Pawiak.
 Sublokator mieszkoł w tej opowiadającej parawie i przebrał
 syna i córkę, jego usiłowało z mieszkania, a gestapowcy przez
 całą noc przemusili mieszkanie. Po ~~po~~ kilku minutach
 gestapo wróciło bezgłośnie wyprowadzić się, a mieszkanie
 zostało rozewwirzone, przy czym przesunęli meble z przed
 parki, gestapowcy wywrzili salwoschodami. Została moja
 Lejka świadkiem jak Tadeusz niecy na salwoschody.
 W dniu 4 lutego 1943r. syn mój po raz pierwszy był oddany
 na przesłuchanie, na które przewieziono go do gestetu
 gestapo (ul. Mielna nr. 25). Kiedy był przed przesłuchaniem, miał
 około 9.10-9. Był cięży pibity, na plecach. Średnim miał
 sobie przgi od ułoneń, psychicznie był zdeklarowany. Opowiadał
 i w czasie przesłuchania wrzucił mi kilka innych organizacji
 wprost, czego on się wystrasz, w odpowiedzi nie co było go gnuśny.

Błame

2.
30
32

Po bicim posorano mu dokumenty koje bydy mecharizovane
 u skrytku u mienesim pruz ul. Prostej (najvidocnije u gveru)
 skrytku u crne rovnji. Pametan mym omeros mu
 spis konfidencioh gestops u Warhore i plany roborovane
 usju mienilekch u W-ve, - komendy Miasta. Nilen u
 sju sae robit plan komendy Miasta u W-ve, parivori robor
 doborot se tam jaes roboruie z ovoj roboru. Pametan se
 sju se nie puzust do roboruieh mu cyfrov. Ja i uspy
 uspy vyumetili usny robori arefrovu i statu o sju
 samym crone, bylinny badani o Alei kuchu us se same
 vrodicnosti. Mnie vraso 4-y rany (u crone 3 1/2 mesyay
 pobyt u vrasem) o Alei kuchu 25. Badalo miano
 vrodicnosti - ro u mnie muenest i re uleiatem do
 organizacii: vonej sju byt merovitiem. Nie puzustem
 se do miala. Uspy z vonej grupy nie puzustem se do
 viny i radu z us miala nie vydat. u sju crone
o Warhore us ul. Drugej robori mien gestoprocis, u odvet
zo to vybrano z Parvate 72 mesicym u se licba i usf
sju i u dnu 12 luleja 1943r. vyumetili ili pod
Piaserem do losu chynovceh, gdje robori roboruie,
u mescovosi Stefanov. Ofiary se vraseni robori roboruie
u vraseni mogite. Jui u dnu 9 maja 1945r. us vraseni robor
odvrasni moje odvrasni mogite i odvrasni robori sju
vone robori roboruie us Parvateh. Pny odvrasni robor
robori roboruie i sju byt roboruie z palce i bubov. Roboruie
pny odvrasni roboruie jeden drugogo roboruie, roboruie do
roboruie i byli roboruie ulepis roboruie, i podajc
jenere roboruie chynovceh jui licayeh. Ofiary sju byt roboruie
z se mesyay tate b. pny vraseni Warhore Stomitskii (imene
nie parvateh) i Tadeas Sabierovskii (jais vraseni). Ro
stymtem i byt tam roboruie Franuel sju miala autora
jais vraseni (roboruie nie pny vraseni), mien peligroh muenovceh

#. W czasie mojego pobytu w Oświęcimiu było 2 regenty ze współpracownikami
 przemocnie, że do ich izb nie miał w Marce i przy pracy wykładu
 z jego strony. W połowie wiosny czerwca 1943. zechcieliśmy się wyjechać
 planistycznie i mieć kilka tygodni przebywania w szpitalu chorobym.
 Doktor - wózek Stanisław Kłodnicki z Krakowa, cytował
 Mestysławie nlecheńki, zaś przewodnik się nazywał. Kilkusetnie
 w mojej obecności wybierano do szpitala chorych żydów. W
 transport do krematorium. Wynikiem ich pośrednictwa
 brano: aryjczyków. Wybrano po 600 osób na transport
 do krematorium. Żydów greckich widziałem już przez
 2 pociągów kierowało do krematorium. Zginęło ich już
 tysiąc. W dniu 29-X-1944. razem z transportem
 około 2000 niemieckich wyjeżdżających do obozu w Oranienburgu,
 gdzie przebywaliśmy do 5-II-1945r. Centralny ośrodek uszytych
 Sachsenhausen, był to ośrodek o kilkunastu barakach
 i miał przybudować: Kilmierie w ubiorze niemieckim
 byłem (obroży cęgi i granatowy) Haimel; jeniec
 więcej przybudować, nowo nie granatowy. Tu był proces
 byłe wyczerpanie, a warunki hygieniczne straszne.
 Przez cały czas pobytu od X do końca nie zmieniano
 mi ubrań. Z Oranienburgu w dniu 5-II-1944r.
 z transportem szabnych i szorstkich wyjeżdżających do
 obozu w Mauthausen. Zechcieliśmy mieć deby. Na deby
 dostaliśmy 15 de. chleba i 25 de. margaryny, ser
 i tucze. Po przybyciu do Mauthausen w warszawie było
 po kilka grup. Gdy uszliśmy od stacji pod górę do obozu,
 kilka wozów parowało, kobyły nie mogli ich widać, pojeżdżali
 przez gest SSników. Po przybyciu do obozu widziałem już przybyła
 do platformy wystawa do rebracji trupów, tych
 ubiór padli pod nogi, a ubiór wiozła grupy do krematorium.
 Widząc platformy, widać było na niej parobociów drogami
 groby, na podstawie czego zwróciłem im SS-ów i obywateli
 wozów ubiór nie mieli się ich stabilizacja, - drogami.

Błona

SS moi kierownikow na wypraczenie. Sąd prowadzący
grupy zafetnie obywateli do przesłuchania. Prawie nikt
nie chciał nie państwa. Polacy na funkcjach zachowywali
się dobrze. Niemiecy więźniowie byli okrutni i wcale solidaryzowali
się z SS-owcami. Odcytano. Omdlenie, wskazano: "fina" "1945" "ni"

zapisano "niech" "przyjemnie sobie" "dojemnie sobie" "do roboty"
"A" "ofetoni" "gest" "wie furg"

Blomarsen

p. o. Sidiu
Jellinius

Biuro Udostępleni Dokumentów
i Archiwizacji